



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

NUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie biurowe, biurowe i
biurowe w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 33. — TELEFON Nr. 30.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują ogłoszeń codziennie w wyjątkiem
dni świątecznych od 8-10 wiecz. Rozkład w niedzielę, redakcja nie wstępuje.

GENY OGŁOSZENI: Za więcej niż jedno ogłoszenie lub jego miejsce: Nadane w 1. 50, przed tekstem 1. 40, na
tekstem 3 kop. w tekście po kop. 25, na 4 kop. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 5 za
wzrost. Najniższe ogłoszenia kop. 25. Odbieranie treści matrikularnej o 20 proc. drożej.
Za dotychczasowe prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agencja: w Rakowie, Noworadomsku, Myszynie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

TEATR „ODEON” w Krzemieńskiego
II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
Telefon Nr. 4-77.

Program od wtorku 8 do soboty 12 Grudnia 1914 roku.

Córka piwowara — Dramat współczesny w 3-eh częściach w wykonaniu artystów dąbskich.

Dziennik Pańki. — Sprawy bieżące. Kronika
GORLIWY ADWOKAT (komiczny)
Podróż ma... „gapp”. (komiczny)

Mąż doktorki. — Komedja
Mały psotnik (komiczny)
Czarodziejski album. (fantas. w kolorach)

Zo wspomnień częstochowskich: Przegląd garnizonu miejscowego w r. 1913.

Ceny miejsc: zniżone: 25, 20 i 10 kop. Dzieci 15, 10 i 5 kop.
Początek przedstawień o godzinie 5-iej, koniec o 9-iej wieczór.

Kinematograf „CORSO” w Częstochowie II Aleja 27
tel 6-69 Róg Teatralnej.

Program od Wtorku 8 do Czwartku 10 grudnia 1914 roku. (włącznie)

MODELKA Wspaniały dramat z życia kobiet

CIOTKA KAROLA farsa angielska według komedji Foyg'sa
Manewry cesarskie pod osobistym kierownictwem J. C. M. Witelma II.

Jim cow boy dramat amerykański z życia mieszkających pręry
INTERVIEW zaokreślona farsa z Princes w głównej roli

Ćwiczenie konne kozaków. Aktualność
Ofiara zadróżci dramat w wykonaniu najlepszych artystów Kopenhaskich
Fabryka aeroplanów (natura) || **Kto mi pożyczyc 100 marek?** Farsa oronowa

Do obrazów przygrywać będzie || Początek o g. 5 p. p., w niedzielę 3 p. p.
koncertowa orkiestra || Ceny miejsc zniżone.

We Czwartek dnia 10 Grudnia 1914 roku.

Teatr PARYSKI

Ogniem i Mieczem

Sztuka historyczna przerobiona z głośnej powieści H. Sienkiewicza

Sala ogrzana i odnowiona.

Ceny miejsc: Kupon do łoża 1 rb. Krzesła od 1 rb. do 25 k. Galeria od 11 do 1 i od 3 i pół po pol. do końca przedstawienia.

Fabryka wyrobów celluloidowych Seweryn Landau ogłasza, że wypuszczone przez Zarząd tejez fabryki 5, 10 i 15 kop. przekazy (bony) będą wymieniane na bony Banków tutejszych w poniedziałki każdego tygodnia od godz. 10-iej do 11-iej zrana w kantorze fabryki przy ulicy Jasnej. O powyższem Dyrekcja Policji uwiadomiona zostaje.

Pierwszorzędna Chryzotelema Przemiana GORSETÓW
„JOZEFY”
Nagrodamo Medalom
CZĘSTOCHOWA, III. cia Aleja 46.
róg Szkolnej Nr. 1.

gorsety kroi paryjski i wiedeński
hygieniczne i do wydrążania figury
szelki do prostego trzymania biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i prze-
rabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Doktor **BRONIATOWSKI**
w AWEK
Częstochowa Nowy-Rynek 3, Ieleju. 34

Choroby skórne, włośń płożwa, weneryczne i Komu-
nyka lekarska. Przyjmie od 12 rano i od 4-5 popo-
łudniu od 3-4 tygodni. Biuro w dziedzinie wiatry-
kowie SALWARSAN (BATA 008 1914) badanie krwi
na syfilis. 20

Jak długo Jeszcze.

Odpowiadając na pytanie: jak długo trwać będzie obecna wojna? pól-
urzędowy organ angielskiego mini-
sterjum spraw zagranicznych, „West-
minster Gazette”, zaznacza, zaznacza,
ze niedorzecznością byłoby mówić o
tem, iż wojna zakończy się już na
nowy rok lub z wiosną roku przy-
szłego.

W rzeczy też samej dotychczasowy
rozwoj wypadków wojennych nie
usprawiedliwia optymizmu, liczącego
na bliskie ukończenie wojny, trzymają-
cej od czterech już miesięcy z górą
w awych okowach świat prawie
cały. Przedewszystkiem zaś na żąd-
nym z dwóch głównych teatrów wojny
nie zapada dotąd decyzja, któraby
oznaczala bliskie i stanowcze zgnie-
bienie tej lub owej strony.

Na zachodniej widowni wojny wojska
nieprzynajmniej walczą w dalszym
określeniu z niesłabnącą zaciekłością
o każdą nieledwie piędź ziemi.

Ostatecznie jednak walki na tym
placu boju drugorzędne tylko posiada-
ją dla nas znaczenie.

Daleko ważniejszą dla nas placami
boju są okolice Częstochowy i
wogóle Królestwo Polskie a nawet Ga-
llia.

Na wschodnim teatrze wojny, a w
szczególności w środkowej, stanowią-
cej klucza położenia strategicznego je-
go część, w Królestwie Polskiem za-
znacza się obecnie w operacjach wo-
jennych energicznniejsze tempo niż na
zachodzie.

Wiadomem jest, że przygotowują
się tu czy nawet rozpoczęły się już
wypadki, które podług wszelkiego
prawdopodobieństwa zaważą bardzo
poważnie na losach całej wojny. Oczy-
wiście niepodobniestwem jest przewi-
dzić, kiedy na tym placu boju, na
którym od dłuższego już czasu walczą
z sobą miljonowe armie, zapadnie
decyzja.

O wypadkach, które wytworzyły
obecne położenie sprawozdawca wojs-
kowy „Berliner Tageblattu” pisze co
następuje:

„Początkowo zdawało się, że świa-
tna ofenzywa niemieckiej armji
wschodniej doprowadzi do osaczenia
i rozbicia głównych sił rosyjskich
Ale i tym razem masa rosyjska rzuci-
ła nowe siły od południa i wschodu
pod Łowiczem i Łodzią. Niemcy osac-
zający zostali sami osaczeni; uwno-
lił się jednak dzięki niezwyklej e-
nergji. Teraz chodzi o szukanie na
nowo decyzji.

Z niesłychaną więc wytrwałością
podjęto ze strony niemieckiej ataki
ponownie „na południe od Wisły”.
Ale ostatni rosyjski plan wojenny,
obrzęmi atak przeciwko niemiecko-
austriackiej granicy od Działowa do
Krakowa (już dzisiaj) uważać można
jako chybotny.”

Do „Biura Reutersa” znów donoszą
z Piotrogradu, że plan wielkiego księcia
Mikołaja Mikołajewicza, zmierzają-
cy do osaczenia wojsk niemieckich,
nie udał się jedynie z winy generała
Rennenkampa, który o dwa dni za
późno przybył na stanowisko. Z tego
też powodu naczelny wódz wojsk ro-
syjskich odebrał mu dotychczasową
jogo komendę. Pogłoski o dymisji
Rennenkampa krążyły zresztą w
prasie od dość już dawna, a miano-
micie od jego kłóski w Prusach
Wschodnich. Był więc może, że i o
statnia wiadomość „Biura Reutersa”
nie zgadza się z prawdą.

Walki toczą się w Galicji, na
Bukowinie i w Karpatach drugorzę-
dnie tylko mają znaczenie. Dalszy los
tych placów boju zależy w znacznej
mierze od wyniku wielkiej bitwy pod
Łodzią. D. P.

**Składajcie ofiary
na
wilę dla głodnych.**

Chwila obecna.

Komunikat niemiecki.
Berlin, 9 (BTW) Z głównej
kwatery donoszą pod datą 6 b. m.
przed południem:

Dziś w nocy planowo opuścili
wojska niemieckie wieś Vermelles,
na południu od Betunu, której utrzy-
manie było bezcelowe z powodu u-
stawicznego ognia francuskiego

Wojska niemieckie zajęły dogo-
dne pozycje na wschód od tej miej-
sowości.

Na zachód i południo-zachód od
Altkirchu francuzi wznowili atak,
lecz przyczynił on ich o wielkie
straty.

Komunikat rosyjski.
Do „Berl. Tgblitt” telegrafują
z Chrystjanji, że sztab generalny ro-
syjski ogłosił następujące sprawozda-
nie z d. 4 grudnia.

W dniu 8 grudnia zacięcie wal-
czono na linii Iłowo-Łowicz i na dro-
gach na zachód od Łodzi i Piotrkow-
wa.

Na innych frontach niema żadnych
zmian.

Komunikat austriacki.

Biuro Telegraficzne Wolffa z po-
łudniowego placu boju urzędowo do-
nosi: Na południe od Białogrodu wojska
austriackie zajęły znaczną przes-
trzeń.

Na zachód od Arandjelowacu z
Górnego Milanowacu nieprzyjaciel
ufortyfikował się i wykonał nagły at-
ak na zachód.

Do okupowanej przez wojska au-
striacko-węgierskie części Serbji, za-
pełnie pustej, poczynają powracać
mieszkańcy.

W Białogrodzie znajduje się 15000
mieszkańców.

Nowopowołane urzędy mijskie
rozpoczęły swe funkcje

4 i pół miliona!

Czytamy w „Katt. Ztg.”: Kores-
pondent „Daily Mail”, Hamilton Fyse
oblicza ilość walczących z sobą żoł-
nierzy na terenie wschodnim (na zie-
miach polskich) przeszło na 4 i pół
milionów, z czego dwie trzecie walczą
po stronie rosyjskiej.

Głównym zadaniem ponownej ofe-
nzywy niemieckiej jest zmniejsze-
nie naporu na Prusy wschodnie, wy-
włóranego i wciąż wzmacnianego
przez rojan.

Pospolite ruszenie.
Kanclerz Rzeszy opublikował roz-
porządzenie oesnrskie, wywołujące tych
kierzący przeszli do pospolitego rusze-
nia drugiego powołania do zgłoszenia
się. Równocześnie publikuje kanclerz
ogłoszenie, że wezwanie pospolitego
ruszenia ma na celu wciągnięcie do

spisów. — Zgłoszenia nastąpić mają ja-
od 16-go włącznie do 20-go grudnia
r b —

Wiadomości wojenne.
W zwycięskich bitwach pod Łodzią
wzięto do niewoli 5000 jeńców rosyj-
skich. Oprócz tego zabrano 16 armat.
Komendant miasta.

Naród bratni.

Z dniem 1 grudnia „położył się w
Bernie Morawskim ukazując „Wiado-
mości Galicyjskie”. Na razie o kierun-
ku lub wartości publicystycznej dzien-
nika nie da się powiedzieć nic pew-
nego. — Z pierwszego numeru wynika
tylko, że nowo założona gazeta wy-
chodzić ma codziennie i będzie orga-
nem wychodzących dolskich, zamiesz-
kałych na Morawach, gdzie liczbą ich
wprawdzie nie jest tak wysoka, — jak
rodaków w Czechach, — ale osiąga i
tak już cyfrę 100 000. Prasa czeska na
Morawach powiała nową gazetą polską
przychylnie, wyrażając życzenie,
zeby nie stała się czemś w rodzaju
nieszczęsných „Wiadomości Polskich
z Pragi.

Gazety czeskie donoszą iż, w Pra-
dze zmarł w wieku 66 lat jeden z naj-
wybitniejszych pisarzy czeskich, Józef
Hevorka, brat znanego czeskiego
przyjaciela Polaków, Franciszka He-
vorki. — Z zawodu był on pierwotnie
księgarzem i dyrektorem szkoły facho-
wej, należącej do związku księgarzy
praskich. Wydał bardzo dokładną bi-
bliografię czeską i szereg zbiorów be-
lustrystycznej treści, z których pewną
część przetłumaczono na języki polski
i chorwacki. Na język polski miano-
wicie przetłumaczono liczne jego opo-
wiadania humorystyczne.

Dyrekcja gimnazjum polskiego w
Winogradach Królewskich — (przed-
mieście Pragi) donosi „Narodnim Lis-
tom”, iż nowych uczniów przyjmować
już nie może. W razie jednak, gdyby
zgłoszenia jeszcze leknicznicy napływały,
istnieje zamiar założenia jeszcze drugiego
gimnazjum polskiego w Pra-
dze.

Księga żółta.

Wszystkie państwa, — prowadzące
wojną, usiłują wyłowić i uspra-
widliwić swoje rządy, twierdząc, że
wojna została im narzuconą. Twier-
dzenia jednych i drugich państw po-
zostają twierdzeniami, — póki uczeni
po wojnie nie wykażą jasno, iż które
z państw dało powód i przyczynę do o-
becnego wojny europejskiej. W czasie
wojny niemodliwym jest spokojnie i
ręczowo sprawy tej rozstrzygnąć. —
Tak bywało zawsze. Zwykle po woj-
nie, gdy umysły były uspokojone, od-
szukano się właściwą przyczynę. Dla-
tego też w obecnym czasie wszelkie
próby, usiłujące wykażać wną przyni-
ność a zarazem przypisać winę prze-
wodzący

